

Sygn. akt V ACa 530/19

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2021r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Rączka – Sekścińska
Protokolant:	sekretarz sądowy Ewelina Gruba

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2021r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa P. H.

przeciwko (...)Spółce Akcyjnej w W.

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu

z dnia 12 sierpnia 2019 r., sygn. akt I C 517/18

I zmienia zaskarżony wyrok:

1. w punkcie I (pierwszym) w ten sposób, że:

a) uznając za niedozwolone ustala, że są nieważne postanowienia zawarte w § 1 pkt 3A i § 10 pkt 4 umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF;

b) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 76.587,69 zł;

c) oddala powództwo w pozostałej części;

2. w punkcie II (drugim) w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.417 zł (sześć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu:

II oddala apelację w pozostałym zakresie;

III zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.050 zł (pięć tysięcy pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

IV nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Toruniu kwotę 3.201,38 zł (trzy tysiące dwieście jeden 38/100 złotych) tytułem zwrotu kosztów opinii biegłego tymczasowo wypłaconych ze Skarbu Państwa.

Barbara Rączka-Sekścińska

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt V ACa 530/19

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Toruniu oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.434 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o ustalenia i rozważania zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Apelację od wskazanego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

- naruszenie prawa procesowego: art. 233 k.p.c., art. 189 k.p.c.;
- naruszenie prawa materialnego: art. 358(1) § 2, art. 385(1) k.c., art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

W oparciu o sformułowane w apelacji zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uznanie za niedozwolone postanowień zawartych w § 1 pkt 3A i § 10 pkt 4 umowy nr (...)kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, zasądzenie kwoty 77.008,85 zł oraz kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja powoda była zasadna i skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji czyniąc je podstawą własnego rozstrzygnięcia. Natomiast z poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy wyciągnął, zdaniem Sądu Apelacyjnego błędnie wnioski.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że kontrola instancyjna zarzucanego apelacją naruszenia przepisów prawa materialnego może być dokonana jedynie w kontekście prawidłowo poczynionych ustaleń faktycznych, w niewadliwie prowadzonym postępowaniu. Stąd w pierwszej kolejności należało rozważyć zarzuty odnoszące się do naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa procesowego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. nie zasługiwał na podzielenie. Omawiany przepis reguluje jedynie problematykę oceny wiarygodności i mocy (wartości) dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów, a nie poczynionych ustaleń faktycznych czy wyprowadzonych z materiału dowodowego wniosków. Powód zaś podnosząc zarzut naruszenia przez Sąd I instancji tego przepisu prawa procesowego kwestionuje wnioski jakie Sąd ten wyciągnął ze zgromadzonych w sprawie dowodów. Kwestia ta przekracza ramy badania omawianego zarzutu procesowego.

Natomiast zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 189 k.p.c. należy uznać za zasadny.

Wbrew ocenie Sądu I instancji powód ma interes prawny w żądaniu ustalenia związania stron kwestionowanymi przez niego postanowieniami umowy. Zasądzenie bowiem na rzecz powoda nadpłaconych kwot na poczet spłaty kredytu nie rozstrzygnie w sposób definitywny istniejącego pomiędzy stronami sporu co do związania ich niedozwolonymi postanowieniami umownymi. Dopiero rozstrzygnięcie tej kwestii w wyroku spór ten ostatecznie zakończy. Otworzy też stronom drogę do dokonania wzajemnych rozliczeń. W braku zaś rozstrzygnięcia Sądu pozwany miałby podstawy do domagania się spłat kredytu na zasadach wynikających z zwartej pomiędzy stronami umowy, a powód dopiero po

dokonaniu spłat mógłby występować z roszczeniami o ich zwrot. W tych okolicznościach istnienie interesu prawnego powoda w żądaniu ustalenia nie budzi żadnych wątpliwości.

Sąd Apelacyjny podzielił w całości zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa materialnego, wskazywanych w apelacji art. 358(1) § 2, art. 385(1) k.c., art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego kwestionowane postanowienia umowy określają świadczenie główne stron.

W tym zakresie przytoczyć należy pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 8 listopada 2012 r., sygn. akt I CSK 49/12, że postanowienia dotyczące indeksacji nie ograniczają się do posiłkowego określenia sposobu zmiany wysokości świadczenia kredytobiorcy w przyszłości, ale wprost świadczenie to określają. Bez przeprowadzenia przeliczeń wynikających z indeksacji nie doszłoby do ustalenia wysokości kapitału podlegającego spłacie (wyrażonego w walucie obcej). Nie doszłoby też do ustalenia wysokości odsetek, które zobowiązany jest zapłacić kredytobiorca, skoro odsetki te naliczane są, zgodnie z konstrukcją umowy, od kwoty wyrażonej w walucie obcej. Również postanowienie umowy stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego określa świadczenie kredytobiorcy.

Należy też odwołać się do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który w wyrokach z dnia 14 marca 2019 r., Dunai, C#118/17, z dnia 3 października 2019 r., Dziubak C-260/18, z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawach połączonych C-776/19 do C-782/19 orzekł, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu.

Powyższe ustalenie skutkowało koniecznością dokonania oceny, wobec treści art. 385(1) § 1 zd. 2 k.p.c. czy postanowienia umowy zawartej z powodem zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Przy ocenie powyższej kwestii należy odwołać się do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej dotyczącego wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. 1993, L 95, s. 29). W wyroku z dnia 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16 podał on, że wskazywany artykuł stanowi, że ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. Wprawdzie orzeczenie to dotyczyło sytuacji w której kredytobiorcy zaciągnęli i spłacali kredyt w innej walucie niż ta w której uzyskiwali zarobki, ale niewątpliwie stanowi wskazówkę interpretacyjną mającą zastosowanie w niniejszej sprawie. Jak wskazał Trybunał artykuł 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Do sądu krajowego należy dokonanie niezbędnych ustaleń w tym zakresie.

Konieczność zapewnienia jasności i przejrzystości postanowień umowy zawieranej z konsumentem jest podkreślana w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości (por. ww. wyrok w z dnia 10 czerwca w sprawach połączonych od C-776/19 do C-782/19 pkt 62-65). Przy mając na uwadze, że konsument jest słabszą stroną stosunku zobowiązaniowego, kierowany do niego przekaz powinien być tak sformułowany aby konsument miał możliwość podjęcia racjonalnej decyzji, obejmując swoją świadomością wszystkie wynikające z formuły kontraktu konsekwencje, w tym przyjęcie na siebie nieograniczonego ryzyka zmiany kursu waluty.

Zmiany kursów CHF od lat 2007 – 2008, kiedy to kurs tej waluty w stosunku do PLN utrzymywał się na niskim, stabilnym poziomie wskazuje jak istotną dla oceny ryzyka zaciągnięcia przez konsumenta kredytu powiązanego z tą

walutą była pełna i szczegółowa informacja banku o ryzykach jakie niesie za sobą zaciągnięcie kredytu indeksowanego do CHF. Było to istotne tym bardziej, że wykreowany umową stosunek prawny miał trwać aż 30 lat, co zwiększało ryzyko zaistnienia zmian kursu CHF trudnych do wyobrażenia przez konsumenta w dacie zawierania umowy.

Dokonywana z upływem lat trwania umowy ocena konsekwencji zawarcia umowy o kredyt indeksowany do CHF wskazuje z jak ogromnym ryzykiem wiązało się zastosowanie tego mechanizmu. Na dzień zawarcia umowy, kredytowej jak ustalił Sąd I instancji średnia cena zakupu 1 CHF wynosiła 2,2136 zł. Na dzień natomiast wysłania wezwania do zapłaty tj. 16 lutego 2018r., aż 3,6049 zł (tabela nr (...) z dnia 2018-02-16, oficjalna strona internetowa NBP) Należy również odwołać się do wiedzy powszechnej, a mianowicie, że od 2009 r. że kurs 1 CHF zaczął znacząco wzrastać, a w styczniu 2015r. nawet przekroczył kwotę 5 PLN.

W tych okolicznościach zdaniem Sądu Apelacyjnego rozważenia wymaga czy informacje jakie uzyskał powód przy zawieraniu umowy na temat ryzyka wynikającego z zawarcia umowy kredytu indeksowanego do CHF były wystarczające aby mógł on podjąć decyzję ze świadomością przyjętego na siebie ryzyka. Podkreślenia przy tym wymaga, że czym innym jest powszechna, ogólna wiedza o tym, że kursy walut ulegają zmianom i mogą wzrastać, co będzie wpływało na wahania wysokości kwot podlegających zwrotowi na rzecz banku, czym innym jest zaś świadomość, że kurs waluty może wzrosnąć w sposób drastyczny powodując, że kwota udzielonego kredytu, pomimo spłat może znacznie się zwiększyć. Jest to tym bardziej istotne, że w latach 2007 - 2008, co jest powszechnie wiadomym, kurs CHF utrzymywał się na niskim poziomie, a CHF był uważany za bardzo stabilną walutę. Potwierdza to też powszechność zaciągania przez obywateli kredytów indeksowanych lub dominowanych do walut obcych w tamtym czasie. Logicznym jest bowiem i zgodnym z zasadami doświadczenia życiowego, że gdyby kredyty indeksowane lub denominowane do walut obcych były uważane za ryzykowne, z pewnością zawieranie tego typu umów nie byłoby tak powszechne. Okoliczności jakie zaistniały w przedmiotowej sprawie, a więc gwałtowny wzrost kursu CHF dowodzą, że dla podjęcia świadomej i rozsądnej decyzji o wyborze oferowanego przez bank kredytu niezbędną była wiedza konsumenta o istniejącym ryzyku walutowym. Winna była ona wynikać z informacji uzyskanych od pracowników banku. Przy czym przekazywane informacje winny były być na tyle precyzyjne i wyczerpujące, aby konsument miał możliwość stwierdzenia jakie są rzeczywiste ryzyka związane z zaciągnięciem kredytu indeksowanego do CHF.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego wypełnienie obowiązku informacyjnego wymagało pełnej informacji o ryzyku zarówno w odniesieniu do wysokości raty, jak i kapitału pozostałego do spłaty. Ponieważ przekaz kierowany do konsumenta musi być jasny i zrozumiały, podanie informacji powinno nastąpić poprzez min. wskazanie nieograniczonego charakteru ryzyka walutowego. I ta okoliczność powinna być w szczególności eksponowana, aby zwrócić uwagę konsumenta na konsekwencje wzrostu kursu waluty obcej (w niniejszej sprawie CHF) dla wysokości kwoty podlegającej spłacie jak i wysokości poszczególnych rat kredytu. Również przedstawienie symulacji wzrostu kursu waluty obcej i wpływu tej zmiany na wysokość kwoty pozostałej do zapłaty oraz rat kredytu pozwoliłoby na zobrazowanie kredytobiorcy zagrożeń jakie niesie za sobą taki rodzaj kredytu.

W przedmiotowej sprawie na dowód wykonania obowiązku informacyjnego pozwany powołał się na podpisane przez powoda oświadczenie dla kredytów i pożyczek hipotecznych z dnia 11 marca 2008r. Wynika z niego, że w pierwszej kolejności bank zaproponował powodowi kredyt w PLN, a powód wybrał kredyt w walucie obcej będąc uprzednio poinformowanym o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego z treści tego oświadczenia nie wynika, aby powód uzyskał wyczerpującą informację na temat ryzyka związanego z zawarciem umowy o kredyt indeksowany kursem CHF. Jak zaś wyżej podnoszono wiedza, że kursy walut ulegają wzrostowi jest powszechna. W sytuacji gdy powód zamierzał zaciągnąć kredyt na 30 lat koniecznym było udzielenie mu dokładnych informacji o możliwości wzrostu wartości waluty obcej, do której kredyt był indeksowany, tak aby miał świadomość ryzyka wynikającego z takiej formuły umowy i możliwość oceny wysokości kwoty jaka pozostanie mu do zapłaty oraz wysokości miesięcznych rat kredytu w przypadku gwałtownego wzrostu kursu tej waluty. Jak zaś wynika z przesłuchania powoda informacji o ryzykach związanych z zawarciem umowy kredytowej, której formuła została mu przedstawiona nie otrzymał. Również nie otrzymał symulacji wskazującej na możliwość wzrostu wysokości rat spłacanego kredytu, co więcej był zapewniany o bezpieczeństwie i pewności tak

zaciągniętego kredytu. Nie ulega zatem wątpliwości, że uzyskane przez powoda informacje nie były wystarczające do podjęcia przez niego świadomej i rozważnej decyzji w zakresie ryzyka walutowego wiążącego się z formułą zawartej umowy.

W tych okolicznościach uznać należy, że postanowienia łączącej strony umowy odnoszące się do przeliczania kwot w PLN na CHF zawarte w § 1 pkt 3A i § 10 pkt 4 umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, są niedozwolone.

Dokonując oceny następstw powyższego ustalenia dla związania stron umową należy przywołać wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019r., w sprawie C-260/18. Jak wskazał Trybunał art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG należy interpretować w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Należy mieć jednak na uwadze, że w przytaczanym orzeczeniu Trybunał wskazał, że do konsumenta ostatecznie należy decyzja czy pomimo nieuczciwych warunków umowy kredytowej zasadnym jest, mając na uwadze konsekwencje wynikające z ustalenia nieważności umowy kredytowej (polegające min. na konieczności zwrotu na rzecz banku całej kwoty uzyskanego kredytu), zasadnym jest utrzymanie w mocy tej umowy, z wyłączeniem oczywiście jej nieuczciwych warunków. Do sądu krajowego zaś należy decyzja czy pomimo wyeliminowania nieuczciwych warunków umowy kredytowa może nadal obowiązywać.

Zasadnym jest również przywołanie argumentacji Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej we wskazywanej sprawie C-260/18, że system ochrony stworzony przez dyrektywę 93/13 opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, zarówno pod względem siły negocjacyjnej, jak i ze względu na stopień poinformowania, i w związku z tym godzi się on na postanowienia sformułowane wcześniej przez przedsiębiorcę, nie mając wpływu na ich treść. W tym kontekście art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stanowi, że nieuczciwe postanowienia w umowie zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem nie są wiążące dla konsumentów, na warunkach określonych w prawie krajowym państw członkowskich, oraz że umowa pozostaje wiążąca dla stron na tych samych warunkach, jeżeli może dalej obowiązywać bez nieuczciwych postanowień.

Ocenie zatem podlegało czy po usunięciu z umowy jej niedozwolonych postanowień może ona nadal obowiązywać.

W tej materii również należy odnieść się do poglądów orzecznictwa. Zarówno Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (por. wyroki w sprawach C-260/18, C-70/17) jak i Sąd Najwyższy (wyrok z dnia 27 listopada 2019r., w sprawie II CSK 483/18) wykluczają możliwość wypełnienia powstałych w umowach luk, z uwagi na usunięcie postanowień nieuczciwych, przepisami krajowymi o charakterze ogólnym. W obowiązującym porządku prawnym brak jest przepisu szczególnego, który dawałby możliwość zastąpienia nieuczciwych postanowień umownych innymi postanowieniami. W szczególności z uwagi na brak unormowania szczególnego nie ma podstaw do przyjęcia kursów walut wynikających z tabel kursowych pozwanego lub NBP.

Podkreślić przy tym należy, że art. 358 § 1 k.c. odnosi się do stanów faktycznych gdzie przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej. W niniejszej sprawie mamy do czynienia z zobowiązaniem w PLN, gdyż tylko w tej walucie odbywała się wypłata kwoty kredytu oraz spłata jego rat. Konstrukcja zaś spornej umowy polegająca na przeliczaniu PLN na walutę obcą nie mieści się w dyspozycji tego przepisu. Zatem brak jest podstaw do zastosowania tej regulacji w okolicznościach niniejsze sprawy.

Istotnym jest również, że od czasu uchwalenia ustawy z dnia 29 lipca 2011r., o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 165 poz. 984) zwanej dalej ustawą antyspredową, pomimo olbrzymiego problemu społecznego jaki wiąże się z trudnościami w spłacie swoich zobowiązań przez obywateli, którzy zawarli umowy indeksowane lub denominowane kursem CHF, ustawodawca nie podjął działań celem kompleksowego uregulowania sytuacji tych kredytobiorców. Również przedstawiciele banków pomimo dysponowania przez te podmioty olbrzymim

zasobem ludzkim jak i finansowym nie wykorzystali chociażby przysługującej posłom (w liczbie 15) inicjatywy ustawodawczej. Pomimo trwających od lat sporów w tym przedmiocie pozwany nie zaoferował powodowi rozwiązań, które w sposób uczciwy i sprawiedliwy mogły uregulować tą kwestię.

Dalej należy wskazać, że sąd rozpoznając przedmiotową sprawę mając również na uwadze dyspozycję art. 385(1) § 1 k.p.c. winien ustalić jakie postanowienia umowy nie wiążą stron. Nie jest natomiast władny, w braku stosownych uregulowań prawnych, do tworzenia nowych nie zawartych w obowiązujących przepisach prawa rozwiązań. Nie może zatem w miejsce niedozwolonych klauzul umownych, wprowadzać postanowień, które nie wynikają z obowiązujących przepisów prawa. Mając zaś na uwadze, że konsument jest słabszą stroną umowy i wynikającą z dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, ochronę konsumentów przed nieuczciwymi działaniami przedsiębiorców, nie ulega wątpliwości, że celem zapewnienia ochrony konsumentowi koniecznym jest uznanie, jeżeli podejmie on świadomie taką decyzję, że umowa po wyeliminowaniu z niej postanowień niedozwolonych nadal go wiąże.

W konsekwencji żądanie uznania za nieważne ww. postanowień umownych Sąd Apelacyjny uwzględnił.

Natomiast nie zasługiwało na uwzględnienie żądanie ustalenia za nieważne postanowienia zawartego w § 3 pkt 3 umowy, albowiem upłynął maksymalny termin do którego powód był zobowiązany do zawarcia umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Zatem wobec zgłoszenia żądania zapłaty uiszczonej kwoty z tytułu ubezpieczenia nie ma on już interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności tego zapisu umowy.

Nie ulega również wątpliwości, że wyeliminowanie z umowy klauzuli indeksacyjnej przy pozostawieniu oprocentowania Libor może budzić wątpliwości. Sądowi Apelacyjnemu wiadomym jest, że stawka oprocentowania kredytów - Libor co do zasady nie ma zastosowania do kredytów udzielonych w PLN. Należy jednak mieć na uwadze, że z całą pewnością Sąd nie jest uprawniony, z uwagi na podnoszony brak stosownych przepisów, do zmiany stawki oprocentowania na inną, np. Wibor. Również okoliczność, że wskaźnik Libor będzie obowiązywał do końca bieżącego roku jest irrelevantna dla oceny niniejszego stanu faktycznego gdyż zostanie on zastąpiony innym wskaźnikiem (por. Rozporządzenie wykonawcze Komisji UE z dnia 14.10.2021 r. w sprawie wyznaczenia ustawowego zamiennika dla niektórych terminów zapadalności stopy LIBOR dla franka szwajcarskiego (CHF LIBOR)).

Należy mieć na uwadze, że jak wynika z wyżej przytaczanego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości nadrzędnym celem Dyrektywy 93/13/EWG jest ochrona konsumenta jako słabszej strony stosunku zobowiązaniowego. Oczywiście równie ważnym celem jest zapewnienie równowagi kontraktowej stron. Jednakże zdaniem Sądu Apelacyjnego w braku instrumentów prawnych pozwalających sądowi, na podstawie obowiązujących przepisów prawa, na doprowadzenie do sytuacji gdzie równowaga stron będzie zachowana interes, konsumenta winien być czynnikiem decydującym. Konsument nie może bowiem być karany za to, że umowa którą zawarł z pozwanym zawiera klauzule niedozwolone, koniecznością jednorazowej spłaty całej pozostałej do zapłaty kwoty kredytu, gdyby wystąpił z żądaniem ustalenia nieważności całej umowy. Skoro umowa zawiera klauzule niedozwolone i jest w istocie krzywdząca dla powoda jego prawem jest wystąpienie na drogę postępowania sądowego. Jak wyżej wskazano ustawodawca przez szereg lat nie zajął się tą kwestią, banki również nie podjęły działań w kierunku inicjatywy ustawodawczej, czy chociażby przedstawienia propozycji ugodowych. Zatem nie do pogodzenia z poczuciem sprawiedliwości i uczciwości jest zrzucanie następstw tych wszystkich zaniechań na konsumenta. Należy bowiem zważyć, że powód jest związany z pozwanym umową kredytową, ma dom obciążony hipoteką na rzecz banku, możliwość zatem uzyskania kolejnego kredytu celem spłaty pozwanego jest wysoce wątpliwa. Skoro nie ma on możliwości jednorazowej spłaty zadłużenia może zdaniem Sądu Apelacyjnego skutecznie domagać się uznania że zawarte w umowie klauzule są niedozwolone.

Rozstrzygając w zakresie omawianego żądania pozwu opartego na treści art. 189 k.p.c. należało również odnieść się do sformułowanego przez powoda żądania pozwu.

Mianowicie stosownie do treści art. 385(1) k.c. zawarte w umowie postanowienia niedozwolone nie wiążą konsumenta. Przepisy art. 385(1) k.c. do 385(4) k.c. stanowią implementację dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Odnoszą się one do sytuacji, kiedy w umowie z

konsumentem zawarte zostały niedozwolone postanowienia umowne. Przepis art. 385(1) k.c. wskazuje jedynie na brak związania konsumenta abuzywnymi postanowieniami umowny. Natomiast ustawodawca nie określił skutków braku związania stron umową w przypadku zawarcia w niej klauzul niedozwolonych (lub w przypadku postanowień określających główne świadczenia stron, jeżeli sformułowane zostały w sposób niejednoznaczny). Nie ulega przy tym wątpliwości, że regulacja z art. 385(1) k.c. jest całkowicie odrębną od regulacji z art. 58 § 1 i 2 k.c.

W aktualnym orzecznictwie Sąd Najwyższy przyjął konstrukcję bezskuteczności zawieszanej umowy. W uzasadnieniu uchwały z dnia 7 maja 2021r. w sprawie o sygn. akt III CZP 6/21 Sąd ten wskazał, że możliwość sanowania nieskutecznego postanowienia następczym, jednostronnym wyrażeniem zgody na związanie tym postanowieniem przywodzi na myśl tzw. sankcję bezskuteczności zawieszanej. Należy również wskazać, że istotne trudności powoduje samo sformułowanie orzeczenia przy stwierdzeniu, że umowa nie wiąże stron, po oczywiście stwierdzeniu istnienia do tego przesłanek. W kodeksie cywilnym nie ma bowiem zbliżonej do przepisów art. z 385(1) do 385(4) k.c. regulacji, zatem nie można odwołać się do analogii.

W przytoczonym orzeczeniu Sąd Najwyższy przyjął, że bezskuteczność umowy jest tożsamą z jej nieważnością. Biorąc pod uwagę, że orzecznictwo w sprawach odnoszących się do umów kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty obcej kształtuje się od szeregu lat z uwagi na trudność i obszerność tematyki i, co Sądowi Apelacyjnemu wiadome jest z urzędu, obecnie kredytobiorcy domagają się ustalenia nieważności zawartych umów, należy przyjąć, że powyższa formuła winna mieć również zastosowanie przy eliminowaniu z umowy postanowień niedozwolonych. Ustalenie bowiem, w wyroku, że postanowienia niedozwolone są w istocie nieważne w sposób jednoznaczny wskazuje na skutek rozstrzygnięcia jakim jest brak związania powoda tymi postanowieniami.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny uwzględnił żądanie uznania za niedozwolone spornych postanowień umowy, doprecyzowując skutek takiego ustalenia jakim jest ich nieważność.

Również żądanie zapłaty dochodzonej przez powoda łącznej kwoty 77.008,85 zł w przeważającej części zasługiwało na uwzględnienie.

Skoro postanowienia umowy dotyczące przeliczania kwoty kredytu jak i wpłacanych przez powoda kwot z PLN na CHF go nie wiążą nie ulega wątpliwości, że po jego stronie doszło do nadpłaty. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18, który to pogląd podziela Sąd orzekający w niniejszej sprawie świadczenie spełnione (nadpłacone) przez kredytobiorcę na podstawie postanowienia abuzywnego co do zasady podlega zwrotowi, choćby kredytobiorca był równoległe dłużnikiem banku. Zatem nie ulega wątpliwości, że powód może skutecznie domagać się zwrotu nadpłaconej kwoty. Ustalając jej wysokość Sąd Apelacyjny oparł się na opinii biegłej z zakresu rachunkowości i finansów W. K.. Powyższa opinia jako spójna, poparta logicznym i wyczerpującym wywodem w pełni zasługiwała na podzielenie. Sąd Apelacyjny nie podzielił przy tym zarzutów pozwanego sformułowanych przeciwko opinii. Pozwany bowiem wskazując na błędne wyliczenia biegłej nie zaoferował żadnego materiału źródłowego, który pozwoliłby na ocenę, czy w istocie jego zarzuty są trafne. Z mocy zaś art. 6 k.c. winien on wykazać okoliczności z których wywodzi skutki prawne. Powód w przedmiotowej sprawie zaoferował dowody na podstawie których biegła dokonała obliczeń. W sytuacji gdy w ocenie pozwanego biegła przyjęła błędnie daty spłat winien był on wskazać i wykazać w jakich datach te spłaty miały miejsce. Temu obowiązkowi pozwany nie sprostał. W konsekwencji Sąd Apelacyjny przyjął, że za okres od maja 2008 r., do lutego 2018 r., powód nadpłacił pozwanemu kwotę 71.466,33 zł.

W pozostałej części żądanie zapłaty nadpłaconych rat kredytu nie podlegało uwzględnieniu, albowiem dochodzona przez powoda kwota z tytułu przekracza kwotę ustaloną przez biegłą.

Sąd Apelacyjny uwzględnił również żądanie zapłaty kwoty 5.121,36 zł tytułem zwrotu opłat pobranych na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego.

Analogiczna jak w łączącej strony umowie klauzula została wpisana do rejestru postanowień wzorców umownych uznanych za niedozwolone prowadzonym przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów pod nr (...).

Nadto zgodnie ze stanowiskiem Prezesa UOKiK ws. klauzul odnoszących się do ubezpieczenia niskiego wkładu własnego (...) ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, jako zabezpieczenie spłaty kredytu, samo w sobie nie jest niedozwolone. Sprzeczne z dobrymi obyczajami jest takie ukształtowanie postanowień dotyczących UNWW, które: obciążają konsumentów kosztami ubezpieczenia i nie określają, kto jest beneficjentem ochrony ubezpieczeniowej, nie pozwalają konsumentom ustalić ich praw i obowiązków wynikających z umowy ubezpieczenia, nie określają wysokości, sposobu i zasad kształtowania się należnej opłaty, którą konsumenci muszą ponieść z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, zobowiązują konsumentów do pokrycia kosztów składki ubezpieczeniowej, nawet wówczas gdy w trakcie trwania ochrony ubezpieczeniowej spłaciliby część kredytu objętą ubezpieczeniem, nie określają maksymalnego okresu trwania ubezpieczenia.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy zostały spełnione pierwsze z czterech wymienionych przesłanek do uznania, że umowa z powodem narusza dobre obyczaje. Wprawdzie wskazano w niej, że składka ubezpieczeniowa ustalona jest jako 3,50 % kwoty kredytu jednakże nie jest to wystarczające dla oceny zasadności pobrania składki akurat w takiej wysokości. Odnosząc się do ubezpieczenia niskiego wkładu własnego pod dniu 1 stycznia 2010r., kiedy weszła w życie zmiana regulaminu udzielania kredytów hipotecznych należy wskazać, że postanowienie to również z mocy art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. nie wiąże stron bowiem nie było uzgodnione indywidualnie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. Art. 405 w zw. z art. 410 k.c. zasądził na rzecz powoda kwotę 76.587,69 zł zgodnie z żądaniem apelacji.

W konsekwencji na mocy art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w pkt I i II oddalając powództwo w pozostałej części tj. co do kwoty nadpłat rat kredytu nie znajdujących potwierdzenia w opinii biegłej.

Konsekwencją zmiany rozstrzygnięcia w zakresie żądania pozwu była zmiana rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu, stosownie do wynikającej z art. 98 § 1 k.p.c. zasady odpowiedzialności za jego wynik. Na należne powodowi koszty składa się opłata od pozwu w wysokości 1.000 zł i koszty zastępstwa procesowego ustalone na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015 r., poz. 1804).

W pozostałej części tj. w zakresie kwoty nie znajdującej potwierdzenia w opinii biegłej Sąd Apelacyjny apelację powoda oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015 r., poz. 1804). Koszty te składa się opłata od apelacji w wysokości 1.000 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 4.050 zł.

O nieuiszczonych kosztach sądowych Sąd Apelacyjny orzekł na mocy 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2010r. Nr 90, poz.594 ze zm.).

Barbara Rączka-Sekścińska

Na oryginale właściwy podpis.